

Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem

Św. Stanisław Papczyński, założyciel Zgromadzenia Marianów, czczony jest jako patron nienarodzonych dzieci i małżeństw starających się o potomstwo. Jego wstawiennictwu przypisywany jest cud wznowienia martwej ciąży. Cud uznany został w procesie beatyfikacyjnym, miał miejsce ok. 20 lat temu. Kobieta w drugim miesiącu ciąży trafiła do szpitala z podejrzeniem poronienia. Następujące po sobie badania potwierdzały, że płód jest martwy. Czekano, aż nastąpi samoistne poronienie, a jeśli by to nie nastąpiło, chciano usunąć martwą ciążę. Przed zaplanowanym zabiegiem wykonano jeszcze kontrolne USG i wtedy stwierdzono, że dziecko żyje. Sprawa była po ludzku niewytłumaczalna, a dziecko przyszło na świat żywe i zdrowe. Okazało się, że od momentu zagrożenia życia dziecka, bliscy kobiety modlili się do Boga za wstawiennictwem św. Stanisława. Cud ten był wskrzeszeniem martwego dziecka w łonie matki. I spowodował, że uznano św. Stanisława za szczególnego orędownika nienarodzonych. Dzisiaj Pan Jezus wskrzesza Łazarza, który już od trzech dni nie żyje, już cuchnie. Bóg, w którego wierzymy, jest Bogiem żywych, nie umarłych. Sam jest życiem i daje życie. Zbliżają się największe święta, w których będziemy świadkami umierania i śmierci Pana Jezusa, w których Bóg Ojciec wskrzesi ze śmierci do życia swego jedyne, umiłowanego Syna. Niech również dla nas będzie to piękny czas budzenia się ze śmierci grzechu, z martwoty wiary, do pełni życia z Bogiem. **[prob.]**